

BEATA URBANEK

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

## **Sprawozdanie z XIV Walnego Zebrania i 55. Sympozjum Bibliistów Polskich**

(Legnica, 18–20 września 2017)

Legnickie spotkanie rozpoczęło się od Walnego Zebrania Stowarzyszenia Bibliistów Polskich, które odbyło się w auli Wyższego Seminarium Duchownego. Przewodniczący Stowarzyszenia, ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk, powitał zebranych. Na początku przypomniał zmarłych niedawno bibliistów, wśród których wymienieni zostali: ks. prof. dr hab. Jan Flis, ks. lic. Wojciech Mrochen, ks. prof. dr hab. Jerzy Chmiel, ks. prof. dr hab. Janusz Frankowski, ks. dr Antoni Dreja, ks. dr Mirosław Gierko. Następnie poinformował o przyjęciu do SBP dwóch nowych osób. Obecnie Stowarzyszenie liczy ponad trzystu członków. W kolejnym punkcie obrad zostały przedstawione wydarzenia ostatniego czasu. Ks. Witczyk zrelacjonował pierwszy Narodowy Dzień Czytania Pisma Świętego, który odbył się 30 kwietnia. Pogratulowano osobom, które uzyskały awans. Są to: ks. prof. dr hab. Stefan Szymik, dr hab. Dorota Muszytowska, ks. dr hab. Andrzej Piwowar, ks. dr hab. Krzysztof Siwek i ks. dr hab. Janusz Wilk. Jako drugi zabrał głos ks. prof. dr hab. Janusz Kręcidło, który zaprezentował kandydaturę do członkostwa honorowego ks. prof. dr hab. Romana Bartnickiego. W tajnym głosowaniu jednogłośnie przyjęto tę propozycję. Ks. prof. dr hab. Mariusz Rosik mówił o inicjatywie utworzenia nagrody „Biblijna książka roku”, nadawanej przez SBP. Publikacja musiałaby mieć maksymalnie dwóch autorów, omawiać oryginalny problem badawczy. Nagrodzona monografia mogłaby otrzymać status monografii wybitnej, za którą przypisuje się 50 punktów. Propozycja została jednogłośnie przyjęta przez walne zgromadzenie. Kolejnym punktem była prezentacja polsko-greckiego wydania Nowego Testamentu, którą przedstawił ks. dr hab. Roman Bogacz. Publikacja składa się z najnowszego wydania krytycznego NT, jakim jest Nestle-Aland<sup>28</sup>, natomiast tłumaczenie polskie pochodzi z piątego wydania Biblii Tysiąclecia. Ponadto zamieszczono w nim przypisy z Biblii Jerozolimskiej. Ks. Witczyk podziękował autorom haseł zamieszczonych w *Nowym słowniku teologii biblijnej*, który ukazał się w wydawnictwie „Jedność”, a którego bazę stanowią artykuły z *Encyklopedii katolickiej*. Następnie ks. dr Marcin Kowalski zrelacjonował seminarium translatorskie, które zostało zorganizowane przez Nida Institute of Biblical Scholarship w Rzymie dla osób tworzących zespół rewizyjny szóstego wydania Biblii Tysiąclecia. Spotkanie miało trzy wymiary: teoretyczny (poznanie zasad translatoryki), praktyczny i wspólnototwórczy. Później ks. prof. dr hab. Wojciech Pikor omówił publikację napisaną wspólnie z ks. dr. Józefem Pickiem, która stanowi nie tylko zapis dziecięciu lat historii (2006–2015) Dzieła Biblijnego, ale także daje realny obraz duszpasterstwa biblijnego i wskazówki na przyszłość. Kolejny głos należał do ks. dr. hab. Artura Maliny, który odniósł się do sierpniowego międzynarodowego zjazdu Society of Biblical Literature i European Association of Biblical Studies, który

miał miejsce w Berlinie. W jednej z sesji polscy naukowcy (M. Wróbel, W. Chrostowski, M. Rosik, B. Poniży, A. Malina, J. Kręcidło) ogłosili krótkie referaty na temat współczesnej polskiej biblistyki. W kończącym zebranie wolnych wnioskach pojawiło się kilka zaproszeń na sympozja biblijne, mające się odbyć w najbliższym czasie w Warszawie, Lublinie i Szczecinie.

Pierwszy sympozjum przewodniczył ks. dr hab. Paweł Podeszwa. Referat biskupa prof. dr. hab. Zbigniewa Kiernikowskiego nosił tytuł *Dzieła człowieka dla Boga czy dzieło Boga w człowieku?* (J 6,26-29). Na wstępie prelegent stwierdził, że działaniem ludzi dla Boga jest sprawowanie kultu, lecz przede wszystkim powinno nim być otwieranie się człowieka na działalność Stwórcy, a samo to otwarcie także jest czynem boskim. Kontekst J 6,26-29 jest paschalny. Czasownik *ergadzomai* – dosłownie *pracować* – użyty został dla wskazania, by wytwarzać pokarm, który nie ginie. Jest to niemożliwe do wykonania dla człowieka, który powinien tej niemocy doświadczyć i zrozumieć, że jest to możliwe tylko dla Boga. Pytanie: „Co mamy czynić?” (J 6,28) przywołuje słowa ludu: „Uczynimy wszystko, co Pan powiedział” (Wj 19,8). Odpowiedź Jezusa (J 6,29) gramatycznie dotyczy ludzi, ale opisuje czynność nierealną dla nich do wykonania. Wiara to współdziałanie Boga i człowieka. „Wierzyć” człowieka jest dziełem Boga.

Drugi wykład, zatytułowany *Wieczera Pańska – „pamiętka” Chrystusowej śmierci i zmartwychwstania jako Ofiary „za wielu” i nowego Przymierza* (Mt 26,26-30; Mk 14,22-26; 1 Kor 11,23-27; Łk 22,19-20), wygłosił ks. prof. dr hab. Henryk Witczyk. Prelegent postawił pytanie: czy ostatnia wieczerza w tych czterech tradycjach jest pamiętką uczty czy ofiary? Odpowiadając, najpierw przedstawił najnowszą odpowiedź, której udzielił T. Kazen (w: *Das Herrenmahl*, WUNT 376, 2017). Stwierdził on, iż w Mt i Mk jest to uczta przymierza przebaczenia, a w Łk podkreślone jest nowe przymierze poprzez śmierć. Kazen uznaje za nieuzasadniony pogląd, że Jezus rozumiał swoją śmierć w kluczu ofiary. Następnie ks. Witczyk przywołał opinię H. Maccoby’ego (NTS 37), który za pierwotny uważa tekst Łk, gdzie przekazany jest apokaliptyczny rys wydarzenia. Natomiast w 1 Kor pojawia się ryt wypracowany przez Pawła (innymi słowy apostoł „ustanowił eucharystię”) i przejęty potem przez Łk. Prelegent dowodził, iż Jezus miał świadomość swojej nadchodzącej śmierci i objawił jej charakter ekspiacyjny (Łk 6,35; Mk 10,45), a formuły wypowiedziane nad chlebem i winem nawiązują do Iz 53,6.10-12. Zatem eucharystia to spożywanie Jezusa oddającego siebie w ofierze, ostatnia wieczerza zaś była gestem prockim, antycypującym śmierć i zmartwychwstanie oraz ustanowienie nowego przymierza. W dyskusji odniesiono się między innymi do związków śmierci Jezusa z *aqedah* oraz mówiono o tym, jak na charakter ekspiacyjny śmierci patrzą uczeni protestancy.

Ks. dr hab. Józef Kozyra był przewodniczącym drugiej sesji, podczas której został wygłoszony tylko jeden wykład, z powodu nieobecności drugiego prelegenta. Ks. dr hab. Sławomir Stasiak zaprezentował przedłożenie „*Gdzie wzmógł się grzech... (Rz 5,20)*”. *O grzechu w Liście do Rzymian*, które stanowiło przedstawienie stanu badań. W pierwszej części ks. Stasiak ukazał kilka aspektów związanych z grzechem. Natura ludzka nie jest wolna od grzechu, który bywa personifikowany i ukazany jako pan wobec człowieka – niewolnika. Nie chodzi więc o kwestie etyczne, ale o stan niewoli wszystkich. Prelegent mówił dalej o relacji pomiędzy grzechem a Prawem oraz o grzechu Adama. W zdaniu „Ponieważ okazało się, że wszyscy zgrzeszyli” (Rz 5,12) chodzi o śmierć z powodu własnych grzechów człowieka, które nie zdarzyłyby się, gdyby nie ten pierwszy. W drugiej części prelegent zajął się kwestią wyzwolenia z grzechu i usprawiedliwienia przez wiarę. Ciało grzechu zostaje zniszczone przez chrzest i powstaje nowy człowiek. Chrzest zmienia wszystko w życiu człowieka. Ostatnim elementem wystąpienia były wskazania parenetyczne, które są konieczne, gdyż ciało wciąż ma pożądania. Podczas dyskusji zwrócono

uwagę, jak ważne jest zdefiniowanie grzechu. Padły też pytania o to, czy grzech wg Rz 5-8 jest nadal zagrożeniem, skoro „nie ma już potępienia”, oraz w jaki sposób brak modlitwy prześlągnięcia w tekstach Pawła należy odnieść do pojęcia grzechu.

W południe w kościele pw. Matki Bożej Królowej Polski celebrowano eucharystię, której przewodniczył abp Stanisław Gądecki (przewodniczący KEP). W homilii główny celebrans odwołał się do Ewangelii z dnia o wskrzeszeniu młodzieńca z Nain (Łk 7,11-17). W sensie dosłownym tekstu ewangelista ogłasza, że Jezus realizuje to, co zapowiedział w Nazarecie i ma miłosierne oczy. Nastaje nowy początek nie tylko dla wdowy i syna, ale dla wszystkich, których ogarnia podziw i radość. Sens duchowy (została przytoczona jego definicja, podana przez Papieską Komisję Biblijną) fragmentu odnosi się do wskrzeszenia duchowego do życia wiecznego. Śmierć to sen, z którego Jezus może zbudzić. Trzy różne wskrzeszenia dokonane przez Chrystusa obrazują trzy rodzaje grzeszników. Córka Jaira, będąca wewnątrz domu, przedstawia tych, którzy grzeszą myślą. Młodzieniec z Nain, który jest na zewnątrz, symbolizuje tych, którzy grzeszą czynem. Natomiast Łazarz, przebywający w grobie, ukazuje tego, kto grzeszy nawykowo i nie dostrzega zła. Po południu uczestnicy zjazdu mieli okazję zwiedzić opactwo w Krzeszowie, gdzie znajduje się najstarszy w Polsce obraz Matki Bożej, jakim jest ikona Matki Bożej Łaskawej.

Środowa sesja była prowadzona przez o. prof. dr. hab. Andrzeja Jasińskiego i tworzyły ją trzy komunikaty. Jako pierwszy zabrał głos ks. prof. dr hab. Mirosław Wróbel z wykładem *Wpływ tradycji targumicznych na teksty Nowego Testamentu*. Prelegent rozpoczął od spostrzeżenia, że dopiero nowsze odkrycia, datujące targumy na czasy wcześniejsze, niż kiedyś sądzono, pozwoliły na badania porównawcze. Wynika z nich, iż istnieją związki między omawianymi dwiema grupami tekstów. Badacze wyróżniają cztery rodzaje zależności. Są nimi paralele terminologiczne (np. Łk 6,36 i Tg. Ps.-J. do Kpł 22,28), podobne rozumienie i interpretacja ST (np. Ap 2,11; 20,6 i Tg. Neof. Pwt 33,6), wspólne idee teologiczne (np. Łk 9,26 i Tg. Neof. Rdz 38,25; J 1,4-9 i Tg. Neof. Wj 12,42) i wpływ wątków tematycznych (np. Mt 3,12; 13,30 i Tg. Jr 23,28; Mt 16,17-18 i Tg. Hi 38,16-17). W podsumowaniu wybrzmiała zachęta do dalszych badań.

Dwa kolejne wystąpienia stanowiły prezentację niedawno obronionych na Wydziale Teologicznym UŚ doktoratów, pisanych pod kierunkiem ks. dr. hab. Artura Maliny, prof. UŚ. Dr Monika Czarnuch zaprezentowała *Znaczenie pierwszego greckiego komentarza do Ewangelii Marka dla jej interpretacji*. Prelegentka rozpoczęła od krótkiego przedstawienia sylwetki autora komentarza, biskupa Ochrydy, Teofylakta, żyjącego na przełomie XI i XII w. Następnie omówiła zagadnienie w trzech punktach. Komentarz ma znaczenie dla krytyki tekstu, gdyż cytowane w nim słowa Ewangelii są świadkiem wczesnej tradycji bizantyjskiej. Dr Czarnuch w ramach swojego projektu przejrzała kilkanaście rękopisów dzieła, znajdujących się w bibliotekach w Rzymie i w Wiedniu. Stwierdziła, że praca Teofylakta ma wymiar hermeneutyczny, gdyż autor ten cenił podejście synchroniczne, zauważał różnice między Ewangelią, a także specyfikę Mk. Oryginalność biskupa Ochrydy polega na tym, że nikt przed nim nie wyjaśniał całej Ewangelii Markowej w sposób ciągły. Co prawda zarzuca się mu zależność od wcześniejszych opracowań: Jana Chryzostoma i *Catena in Marcum*, lecz z badań wynika, że chociaż korzystał z nich, to nie posługiwał się nimi niewolniczo i prezentował własne, oryginalne wyjaśnienia tekstu Ewangelii.

Ostatnie wystąpienie należało do ks. dr. Marcina Moja, który wygłosił referat pt. *Kompozycje warstwowe w Ewangelii Marka*. Mimo że Ewangelia ta napisana została prostym, niemal schematycznym językiem, pojawia się w niej zaskakujący zabieg literacki. Autor kilkakrotnie buduje narracje w taki sposób, że przerywa je innym opowiadaniem, według schematu 'ABA'. Jest to technika wtrąceń, tzw. kanapkowa lub warstwowa. Prelegent zaprezentował kryteria wyodrębniania tych kompozycji. Powszechnie istnieje zgoda,

że jest ich sześć. Są to teksty, którym nadano tytuły: krewni Jezusa i spór o Belzebuba (3,20-35), córka Jaira i kobieta cierpiąca na krwotok (5,21-43), misja Dwunastu i śmierć Jana Chrzciciela (6,6b-31), Jezus i figowiec oraz wyrzucenie handlujących ze świątyni (11,12-25), spisek na życie Jezusa i namaszczenie w Betanii (14,1-11) oraz proces Jezusa i zaparcie się Piotra (14,53-72). Ks. Moj zaliczył do nich dwa kolejne: drugie rozmnożenie chleba i żądanie znaku (8,1-21) oraz obecność kobiet i złożenie Jezusa do grobu (15,40-16,8). Zauważył również, że tworzą one układ dwuczłściowy, po cztery narracje, i mają swoje ważne miejsce w strukturze całej księgi. Celem tej techniki jest zaakcentowanie pewnych tematów, a świadomość ich istnienia ważna jest dla tłumaczy i badaczy Markowej Ewangelii. W dyskusji po komunikatach przede wszystkim odniesiono się do relacji targumów z NT, stwierdzając, że nie można mówić o zależności, a jedynie o współlistnieniu tych samych tradycji.

Doroczne spotkanie zwieńczyła eucharystia sprawowana w katedrze legnickiej, w 676. rocznicę jej poświęcenia. Przewodniczył jej biskup legnicki Zbigniew Kiernikowski, a wśród celebransów znaleźli się także bp Marek Mendyk, proboszcz katedry ks. Robert Kristman oraz kapituła katedralna. W homilii pojawiło się stwierdzenie, że ważna jest dobra świadomość Kościoła, który nie jest samą organizacją, ale wspólnotą tych, którzy pozwalają, by działał w nich Duch Święty. Mówią o tym obrazy zawarte w liturgii słowa (I Kor 3,9b-11.16-17; Mt 16,13-19): świątynia – budowla i rola. Wskazują one na konieczność rozwoju (budowa świątyni i uprawa roli). Nie jest to zadaniem samego człowieka, lecz dokonuje się mocą Bożą przy ludzkim współdziałaniu. Fundamentem jest Jezus Chrystus, o którym pisze Paweł i którego wyznaje – po przyjęciu objawienia od Ojca – Piotr.

Tegoroczny zjazd Stowarzyszenia Biblistów Polskich był kolejną okazją do zaprezentowania aktualnych badań, wymiany poglądów naukowych, a także do realizacji jednego z celów organizacji, jakim jest integracja środowiska. Następnym zjazdem odbędzie się w Łomży w dniach 17–19 września 2018 r.